

Człowiek wobec świata – filozofowie o mądrej ekologii

ZADANIE 1

EKOLOGICZNY, CZYLI JAKI? – BURZA MÓZGÓW

Wprowadzenie terminu ekologia i umiejscowienie ekologii wobec innych nauk, w szczególności filozofii i etyki.



Wniosek: Ekologia

1. jest różnie rozumiana,
2. ma różny zakres, czyli odnosi się do różnych obszarów ludzkiej działalności,
3. jest uprawiana i badana przez różne nauki,
4. każdy jest przekonany, że jego rozumienie jest najwłaściwsze i najtrafniejsze.



Przyjęte koncepcje antropologiczne, kosmologiczne czy teologiczne mają wpływ na rozumienie zobowiązań wobec świata zewnętrznego. Pierwszym krokiem jest ukazanie człowieka jako odrębnego do przyrody, transcendującego ją.

RÓŻNE MODELE RELACJI CZŁOWIEKA ZE ŚWIATEM:

ANTROPOCENTRYZM
TEOCENTRYZM
BIOCENTRYZM



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Warsztaty są dofinansowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
w ramach programu: Społeczna odpowiedzialność nauki II – Popularyzacja nauki
(nr umowy: POPUL/SN/0292/2023/01)

ZADANIE 2

PRACA W GRUPACH (5 MINUT)



Odpowiedz na pytania:

- Kogo najbardziej chroni każdy z trzech modeli?
- Który jest najbardziej skuteczny dla działań ekologicznych?
- W ramach którego modelu można uzasadnić antynatalizm, a w którym na pewno nie?



Dylemat wagonika – eksperyment myślowy z zakresu etyki, który ukazuje konflikt między dwoma głównymi nurtami moralnymi: utylitaryzmem a deontologią. W klasycznej wersji, jeśli nie przestawimy zwrotnicy na torach, zginie 5 osób zamiast jednej, w kolejnych wersjach pojawia się opcja zrzucenia kogoś na tory z kładki lub chirurg, który zabijając jedną osobę i pobierając jej narządy, ocali kilka innych.

2

ZADANIE 3

AUTONOMICZNE SAMOCHODY, A UKRYTE PRZEKONANIA

Wypełnijcie ankietę udostępnioną przez Massachusetts Institute of Technology dotyczącą samochodów autonomicznych – współczesna implementacja dylematu wagonika

<https://www.moralmachine.net>

Na koniec przeanalizujcie Wasze odpowiedzi na tle badanej populacji. Czy instynktownie chętniej chronicie dzieci lub starszych, czy zwierzęta otrzymały taką samą ochronę jak ludzie itp.?





Światopogląd – system ogólnych twierdzeń, sądów, przekonań i ocen, za pomocą których człowiek tłumaczy naturę świata, docieka racji swego istnienia, stara się zrozumieć siebie i innych, ustala sens i cele życia, wyznacza postępowanie człowieka względem siebie samego, innych ludzi i świata przyrody.

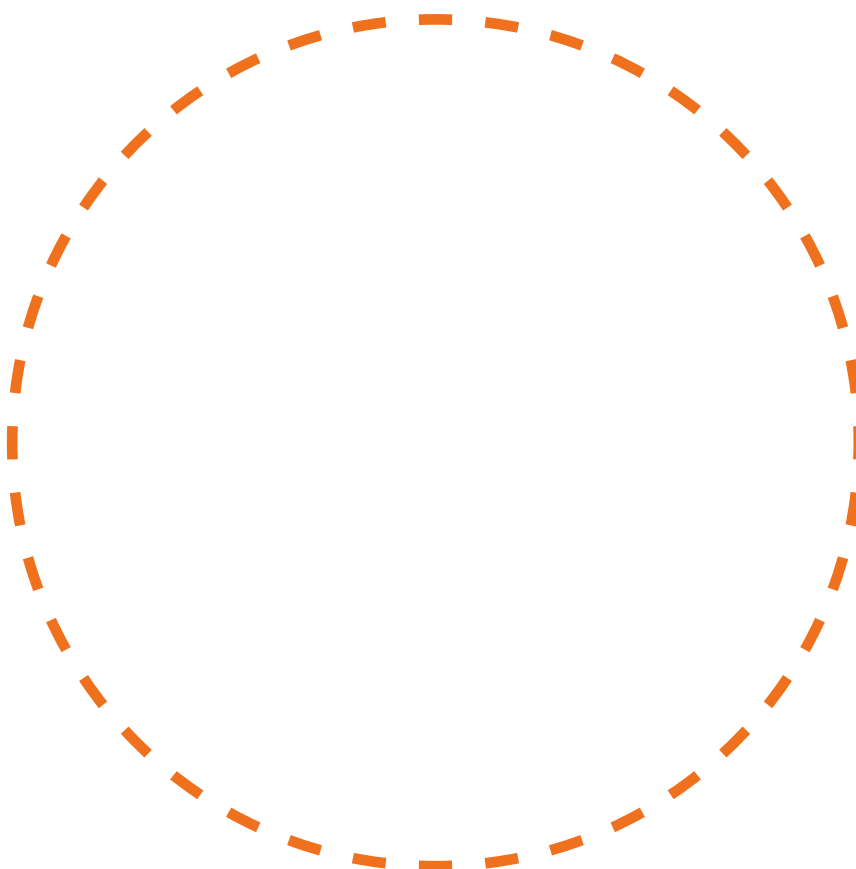
ZADANIE 4

Z CZEGO SKŁADA SIĘ MÓJ ŚWIATOPOGLĄD?

Jeśli na światopogląd składają się takie elementy, jak wiedza potoczna, wiedza naukowa, zasady moralne, przekonania filozoficzne i religijne, to narysuj swój światopogląd. Które elementy w nim dominują? Do czego odwołujesz się w pierwszej kolejności, tłumacząc sobie świat lub pytając o sens życia i powinności?



3



ZADANIE 5

BURZA MÓZGÓW

Obraz świata jest częścią naszego światopoglądu.

- Skąd pochodzi nasz obraz świata?
- Jakie jest jego pochodzenie i cel istnienia?
- Jakie inne elementy naszego światopoglądu mają wpływ na nasz obraz świata?



Podsumowanie:

W czasach, gdy gwałtownie zmienia się stan naszej wiedzy naukowej nie ma gotowych i „wiecznych” rozwiązań i odpowiedzi. Jednocześnie wśród pytań fundamentalnych znajdują się także te dotyczące naszej odpowiedzialności za otaczający nas świat.

4

Myślenie ekologiczne jest systemem naczyń połączonych. Od naszej samoświadomości i krytycznego myślenia zależy, czy będzie to mądra ekologia, czy też podryfujemy w kierunku ideologizacji problemu.

Oczywiście, te same mechanizmy możemy zastosować w przypadku innych, palących problemów społecznych czy cywilizacyjnych.

BIBLIOGRAFIA

Franciszek, Encyklika *Laudato si'*. *W trosce o nasz wspólny dom*, Watykan 2015.

Jonas H., *Zasada odpowiedzialności*, Kraków 1996.

Lemańska A., *Postawa człowieka wobec przyrody a skuteczność ochrony środowiska*, *TEOLOGIA I MORALNOŚĆ*, t. 11 (2016), numer 1 (19), s. 7–16.



Łepko Z., *Problem opozycji człowieka wobec przyrody*, *Seminare* 23 (2006), s. 137–148.

Tatarkiewicz W., *Droga do filozofii i inne rozprawy filozoficzne*, Warszawa 1971

Wolański N., *Ekologia człowieka*, t. 1: *Podstawy ochrony środowiska i zdrowia człowieka. Wrażliwość na czynniki środowiska i biologiczne zmiany przystosowawcze*, Warszawa 2008.

Zięba S., *Historia myśli ekologicznej*, Lublin 2004.



ŹRÓDŁA

„W XX wieku działania człowieka spowodowały głębokie zmiany środowiska. Obecnie nie ma na Ziemi praktycznie takich miejsc, które nie uległyby jakimś przeobrażeniom na skutek rozwoju cywilizacji. Dalsze pogłębianie tych procesów grozi jednak zniszczeniem biosfery, a w konsekwencji również ludzkości. Toteż podejmowane są rozmaite działania mające na celu powstrzymanie degradacji środowiska, czyli szeroko rozumianą ochronę przyrody. Skuteczność tych działań, a przede wszystkim ich moralna ocena, w istotny sposób są uzależnione od tego, jak rozumie się istotę człowieka, istoty rzeczywistości przyrodniczej i relację: człowiek–przyroda. Różnorodnych propozycji stanowisk dotyczących tych kwestii dostarczają przede wszystkim dwie dyscypliny filozoficzne: antropologia filozoficzna i filozofia przyrody. Filozofia zatem stanowi swoisty fundament ekologii i sozologii”.

5

Anna Lemańska, *Postawa człowieka wobec przyrody
a skuteczność ochrony środowiska*, s. 7



„Ekologia integralna wymaga otwartości na kategorie wykraczające poza język nauk ścisłych czy biologii i łączy nas z istotą tego, co ludzkie”.

Papież Franciszek, Encyklika *Laudato Si'*. *W trosce o wspólny dom*, 11.



„Nie jesteśmy Bogiem. Ziemia istniała wcześniej niż my i została nam dana. Pozwala to odpowiedzieć na oskarżenia stawiane myśli judeochrześcijańskiej: mówi się, że ponieważ opis Księgi Rodzaju zachęca nas do «panowania» nad ziemią (Rdz 1, 28), więc sprzyja bezlitosnej eksploatacji natury, przedstawiając dominujący i destrukcyjny obraz człowieka. Nie jest to poprawna interpretacja Biblii, tak jak rozumie ją Kościół. Choć to prawda, że czasami chrześcijanie błędnie interpretowali Pismo Święte, to musimy dziś stanowczo stwierdzić, iż z faktu bycia stworzonym na Boży obraz i nakazu czynienia sobie ziemi poddaną nie można wywnioskować absolutnego panowania nad innymi stworzeniami. Ważne jest odczytanie tekstów biblijnych ich kontekście, we właściwej hermeneutyce i przypomnienie, że zachęcają nas one do «uprawiania i doglądania» ogrodu świata (por. Rdz 2, 15). Podczas gdy «uprawianie» oznacza oranie i kultywowanie, to «doglądanie» oznacza chronienie, strzeżenie, zachowanie, bronienie, czuwanie. Pociąga to za sobą relację odpowiedzialnej wzajemności między człowiekiem a naturą. Każda wspólnota może wziąć z dóbr ziemi to, czego potrzebuje dla przeżycia, ale ma również obowiązek chronienia jej i zapewnienia, by nadal była ona płodna dla przyszłych pokoleń. Bo ostatecznie «do Pana należy ziemia, do niego należy ziemia» (por. Ps 24, 1), do Niego należy «ziemia i wszystko, co jest na niej» (Pwt 10, 14). Z tego względu Bóg odrzuca wszelkie roszczenia do własności absolutnej: «Nie wolno sprzedawać ziemi na zawsze, bo ziemia należy do Mnie, a wy jesteście u Mnie przybyszami i osadnikami» (Kpł 25,33).

6

Papież Franciszek, Encyklika *Laudato Si'*. *W trosce o wspólny dom*, 67.



„Opozycyjna relacja człowieka do przyrody utrwala się w historii kultury ludzkiej i przybiera postać różnych odmian antropocentryzmu. Przy czym jego aspekty teoretyczne stanowią o antropocentrycznym światopoglądzie człowieka, aspekty praktyczne zaś o antropocentrycznej moralności człowieka. To rozróżnienie jest dopracowywane pojęciowo i wzbogacane argumentacyjnie w trakcie niezwykle ożywionego w ostatnich trzech dziesięcioleciach dyskursu filozoficznego, prowadzonego

ze względu na problem przyszłości człowieka w warunkach cywilizacji technokratycznej¹.

Antropocentryzm jest postrzegany jako zjawisko w kulturze, opisywane i wykładane na trzy co najmniej sposoby. Pierwszy wskazuje na kosmologiczny charakter antropocentryzmu; uznaje on Ziemię i związanego z nią człowieka za topograficzne centrum świata. Drugi sposób wskazuje na ontologiczny charakter antropocentryzmu; akcentuje uprzywilejowaną pozycję człowieka w warstwowej strukturze przyrody. Trzeci zaś wskazuje na teleologiczny charakter antropocentryzmu; wyraża się przekonaniem, że wszystko zostało stworzone przez Boga ze względu na człowieka i dla człowieka².

Stanowiska zgodne w uznaniu antropocentryzmu za teoretycznie i praktycznie utrwalone w kulturze antagonistyczne odnoszenie się człowieka do przyrody pozaludzkiej różnią się między sobą ze względu na uznanie różnych przyczyn takiego stanu rzeczy: jedni mówią o judeo-chrześcijańskich źródłach antropocentryzmu, inni wskazują na starożytność europejską, jeszcze inni na nowożytną absolutyzację światopoglądu przyrodoznawczego.

Znaczna część teoretyków kultury główną przyczynę przesadnego uprzywilejowania człowieka w przyrodzie upatruje w judeochrześcijańskiej teologii stworzenia³. Utrzymują oni, że chrześcijańska odmiana antropocentryzmu ontologicznego jest najgłębszą przyczyną, właściwym «korzeniem współczesnego kryzysu ekologicznego». Jego chrześcijański charakter wyraża się w uznaniu człowieka za obraz i podobieństwo Boga. Taki człowiek ma zagwarantowane przywileje w przyrodzie i niejako w imieniu Boga sprawuje nad nią władzę. Według tej koncepcji odnoszona do Boga idea szczególnej godności człowieka inspirowała rozwój matematycznego przyrodoznawstwa i związanej z nim techniki jako środków ułatwiających człowiekowi panowanie nad przyrodą.

- 1 Por. O. Höffe, *Moral als Preis der Moderne. Ein Versuch über Wissenschaft, Technik und Umwelt*, Frankfurt am Main 1993, s. 196–213.
- 2 Por. A. Auer, *Umweltethik. Ein theologischer Beitrag zur ökologischen Diskussion*, Düsseldorf 1984, s. 54–63.
- 3 Por. L.T. White, *The Historical Roots of Our Ecologic Crisis*, „Science” 155 (1967), 1203–1207; Por. E. Drewermann, *Der tödliche Fortschritt. Von der Zerstörung der Erde und des Menschen im Erbe des Christentum*, Regensburg 1981; Por. A. Amery, *Das Ende der Vorsehung. Diegnadenlosen Folgen des Christentums*, Reinbek 1974.

Inni podkreślają, że usprawiedliwianie nadużyć w panowaniu człowieka nad przyrodą jest charakterystycznym rysem całych dziejów zachodnioeuropejskiego stylu myślenia. Choć nowożytność i współczesność dramatycznie ujawniły negatywne skutki różnych form dominacji człowieka nad otaczającym go światem, to jednak ich pierwotne źródła sięgają przedfilozoficznego okresu dziejów ludzkości. Już bowiem mityczne opisy przyrody stanowiły wyraz tej dominacji, utrwalanej następnie z pomocą filozofii, nauki i techniki⁴.

Jeszcze inni podkreślają wprawdzie, że usprawiedliwianie panowania człowieka nad przyrodą jest charakterystycznym rysem zachodnioeuropejskiego stylu myślenia, ale jego głównych źródeł nie upatrują ani w starożytności europejskiej, ani też w chrześcijaństwie. Ich zdaniem antropocentryzm źródłami swymi sięga nowożytnej absolutyzacji światopoglądu przyrodoznawczego, który charakteryzuje się redukcyjnym podejściem do przyrody⁵. Zgodnie z tym podejściem przyroda ma dla człowieka jedynie wartość użytkową, a właściwe dla niej procesy życia najtrafniej wyraża obraz gry konieczności i przypadku⁶. Charakterystyczne dla nowożytnego przyrodoznawstwa dążenie do poznania obiektywnego pociągało za sobą przedmiotowe podejście do przyrody, co z kolei prowadziło do traktowania przyrody w oderwaniu od aksjologii. Hans Jonas utrzymuje, że takie metodologiczne izolowanie nauk przyrodniczych od wartościowania z czasem musiało przerodzić się w stanowisko ontologiczne, zgodnie z którym przyroda jako taka pozbawiona jest właściwej sobie wartości. To stanowisko ontologiczne implikuje zaś tezę «epistemologiczno-pojęciową w sprawie samego statusu wartości: zasadza się on wyłącznie na ludzkim podmiocie wartościującym, który wartości projektuje na rzeczy. Wartości nie przynależą obiektywnie do rzeczy-w-sobie, lecz subiektywnie przynależą do nas»⁷. Konsekwentnie też stanowisko to decydująco wpływa na styl obecności człowieka w środowisku przyrodniczym. Jonas mówi, że przyroda ujęta przedmiotowo, a więc neutralna aksjologicznie, wywołuje w nas poczucie zagrożenia i rodzi w nas lęk; sprawia, że czujemy się w niej obco i «drżymy w nagości nihilizmu»⁸. Równocześnie utrwała ona poczucie

4 Por. M. Heidegger, *Vorträge und Aufsätze*, Pfullingen 1978, s. 88.

5 H. Jonas, *Forschung und Verantwortung. Aulavorträge*, Hochschule St. Gallen 1983, s. 7.

6 Tamże, s. 7–8.

7 Tamże.

8 H. Jonas, *Das Prinzip Verantwortung. Versuch einer Ethik für die technologische Zivilisation*, Frankfurt am Main 1979, s. 57.

niewinności człowieka wobec działań wymierzonych przeciw niej: «wszystko wolno jej i z nią uczynić, nie poczuwając się wobec niej do winy»⁹. Dlatego też w koncepcji przyrody neutralnej aksjologicznie Jonas dostrzega główny czynnik sankcjonujący dowolność sprawowanej przez człowieka technologicznej władzy nad właściwym mu przyrodniczym środowiskiem życia¹⁰.

Zbigniew Łepko, *Problem opozycji człowieka wobec przyrody*, s. 145–147.



9 H. Jonas, *Forschung und Verantwortung...*, s. 9.

10 Tamże.